

Wystawa grupy SILESIUM „Stężenie”.

W piątek 22 marca 2024 roku w Domu Carla i Gerharta Hauptmannów w Szklarskiej Porębie (Oddziale Muzeum Karkonoskiego) chętni do obejrzenia ciekawych prac spotkali się na wernisażu wystawy grupy SILESIUM pod tytułem „Stężenie”



Foto: Krzysztof Tęcza

Spotkanie otworzył kierownik placówki w Szklarskiej Porębie Łukasz Kwietnicki oraz dyrektor Muzeum Karkonoskiego pani Julita Zaprucka. W swoim wystąpieniu pani dyrektor przypomniała, że obiekt w którym się znajdujemy przed ponad stu laty był miejscem spotkań przedstawicieli Koloni artystycznej Św. Łukasz. I, że to tutaj biło serce artystyczne Szklarskiej Poręby.

W imieniu artystów wystawę przybliżyła kurator pani Anna Szewczyk. Przede wszystkim przypomniała, że grupa SILESIUM przez kilkanaście lat swojego istnienia zorganizowała 10 wystaw, w trakcie których prezentowane były prace poszczególnych artystów. Ważnym jest, że prace te obejmują różne formy artystyczne, które obrazują nasze życie a czasami są przyczynkiem do kolejnych zdarzeń zaistniałych na podstawie przedstawionych wizji artystycznych. Ponieważ autorzy prezentujący prace na tej wystawie wyrażają swój sposób patrzenia na dany temat każdy osobiście przedstawił swoje prace.

Kamil Moskowczenko zaprezentował dwie prace. Pierwsza nosi tytuł „Asceusum Autro II”. Jest to obraz olejny o wymiarach 160x200 cm z 2018 roku. Pochodzi on z większego cyklu prezentującego połączenie pomiędzy zjawiskami geologicznymi a psychologicznymi. Jest to pewnego rodzaju spojrzenie na zjawiska zachodzące w głębi ziemi oraz w naszym umyśle. Druga praca zatytułowana „Trójkątne przejście” to również obraz olejny o wymiarach 30x40 cm. Jest on jednym z najnowszych dzieł autora. Namalowany został w roku 2024.

Renata Pacyna przedstawiła rzeźbę poświęconą znanej artystce Fridzie Kahlo. Nic też dziwnego, że tytuł pracy brzmi „Frida”. Tytułowa bohaterka była osobą słabego zdrowia pogłębionego wypadkiem, który zniszczył jej kręgosłup. Dlatego praca w formie gorsetu pozwalającego na

normalne funkcjonowanie symbolizuje skorupę izolującą świadomość od nurtu zdarzeń. Całość jest uzupełniona zapiskami z pamiętnika Fridy przetłumaczonymi na język polski przez Olgę Grzesiuk w dziele „Jej twarz, świątynia jej rozbitego ciała i dusza w całości”.



Foto: Krzysztof Tęcza

Anna Kołodziejczyk pokazała obraz z 2024 roku pt. „Trwała ruina”. Jest to dzieło wpisane w zapoczątkowany przed laty cykl „Obraz zniszczeń”. Poprzez swoje prace autorka przedstawia zmiany jakie zachodzą w substancji zabytkowej na terenie Dolnego Śląska. Przez wiele dekad różnego rodzaju budowle były dewastowane, przerabiane czy wręcz burzone.

Małgorzata Kazimierczak zaprezentowała pracę wykonaną w bieżącym roku. Jej tytuł brzmi „Stężenie mentalne”. Praca mimo iż wykonana w formie kwadratu posiada krąg poświęcony najbliższej rodzinie artystki, przyjaciołom, osobom które w danej chwili ją otaczają oraz relacjom pomiędzy nimi. Całość wykonano jako czarno-białą gdyż jest ona symbolem czasu. Praca ta jest częścią dużego cyklu tworzonego przez lata. Ze względu na to co dzieje się w życiu artystki cykl ten będzie kontynuowany tak by mogła ona prezentować kolejne swoje doświadczenia.

Grażyna Jaskierska-Albrzykowska pokazała pracę z roku 2024 zatytułowaną „Uobecnienie”. Praca ta jest dedykowana osobom pochodzącym z tego regionu. Silne osobowości jakie one prezentowały są w pracy ukazane z pewnymi ułomnościami. Całość jednak jest tak zaprojektowana, żeby łączyć a nie dzielić. Dlatego praca ma dwie części scalone ruchomym złączem. Całość pokazuje, że mimo iż konkretne osoby już od nas odeszły to ich silne osobowości wciąż są tu odczuwalne i niejako łączą się z kolejnymi pokoleniami.

Kurator wystawy pani Anna Szewczyk zaprezentowała dwa obrazy wykonane w roku 2024. Pierwszy „Chmura” autorka oparła o rzeźbę siedemnastowiecznego rzeźbiarza, który bardzo mocno przekazał swoje emocje. Autorka podeszła do tematu nieco inaczej. Przedstawiła to jako miejsce uzdrowień. Uznała, że chmura jest doskonałym symbolem całości, mimo że jest to tylko jej część.

Drugi praca pt. „KADR” oparta jest na obrazach artystów przedstawiających piekło, ale także odnosząca się do tego co można zobaczyć na koncertach rockowych. Jest to rodzaj pewnego sprzężenia emocjonalnego, który dotyczy naszej natury.



Foto: Krzysztof Tęcza

Maciej Albrzykowski pokazał pracę nieco inną. Otóż tuż przed wystawą wykonał on z przygotowanych elementów wzór kolumny, na którą naniósł warstwę gliny. Autor wyznał, że początki architektury europejskiej miały miejsce w wielu miejscach ale dla niego takim wyróżnikiem jest Grecja. To tam szukał natchnienia do swojego wyobrażenia zachodzących zmian, które przedstawia właśnie na tej niedokończonej kolumnie. Autor w trakcie wernisażu dokończył swoją pracę wkładając w to wiele wysiłku. Gлина bowiem zdążyła lekko stężeć.

Wszystkie prace zaprezentowane podczas wernisażu będą dostępne w okresie od 23.03.2024 do 11.05.2024 roku.

Krzysztof Tęcza